

**OBROŃCY OBLĘŻONEJ TWIERDZY**  
UWAGI NA TEMAT HISTORYCZNEJ  
LEGITYMIZACJI SŁUŻB SPECJALNYCH ROSJI

Jolanta Darczewska



© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich  
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja merytoryczna  
Adam Eberhardt

Redakcja  
Anna Łabuszewska

Współpraca  
Małgorzata Zarębska, Katarzyna Kazimierska

Opracowanie graficzne  
PARA-BUCH

DTP  
GroupMedia

Zdjęcie na okładce  
Peyker/Shutterstock.com

WYDAWCA

**Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia**  
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa  
Tel.: + 48 /22/ 525 80 00  
Fax: + 48 /22/ 525 80 40  
osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-25-8

## Spis treści

**WPROWADZENIE /5**

**TEZY /7**

**I. „CZEKIŚCI NOWEGO TYPU”:**

**PATRIOCI I OBROŃCY OJCZYZNY /10**

**1. Ciągłość i modyfikacja /13**

**II. TRADYCJA IMPERIALNA: DYKTATURA SERCA**

**CZY DYKTATURA STRACHU? /19**

**1. Zubatowszczyzna – znamienna redefinicja /23**

**2. Innowacje w działalności agenturalnej /27**

**III. RYS WSPÓŁCZESNY: SŁUŻBY SPECJALNE JAKO**

**„WSPÓLNOTA ZWYCIĘSTWA” /33**

**PODSUMOWANIE /39**

## WPROWADZENIE

W niniejszym tekście wskazuję główne wątki narracji na temat pamięci historycznej służb specjalnych Federacji Rosyjskiej, świadczące o próbach pogodzenia tradycji służb carskich z tradycjami służb sowieckich. Wychodzę przy tym z założenia, że historia służb jest częścią historii aparatu państwa, a szerzej – historii systemów politycznych. W tym kontekście wysiłek rosyjskich historyografów skupia się nie tylko na połączeniu dwóch pod wieloma względami wykluczających się tożsamości Rosji: carskiej i totalitarnej, ale przede wszystkim na tworzeniu paraleli między sytuacją historyczną i współczesną. Historyczna legitymizacja służb jest bowiem istotnym czynnikiem nadającym prawomocność obecnej elity władzy, wywodzącej się w dużej mierze z KGB, a działającej w warunkach nowego ustroju kapitalizmu państwowego.

Takie łączenie tradycji jest pochodną narzuconej odgórnie logiki ciągłości rosyjskiego państwa, która legła także u podstaw historyczno-kulturowego standardu, ustalającego „kanoniczną” wersję historii Rosji, obligatoryjną dla autorów podręczników historii. Paradoks polega na tym, że rosyjska historiografia służb wywodzi je z pierwszej sowieckiej służby bezpieczeństwa: Wszechrosyjskiej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (Czeki). Działania i struktury Czeki oraz jej sukcesorek były podporządkowane logice rewolucji zrywającej z przedbolszewickimi tradycjami państwa. Siłą rzeczy współczesna rosyjska historiografia służb jest kontynuacją sowieckiej, sztucznie wciśniętą w nowe ramy historyczno-cywilizacyjne. Kontrowersyjne i powierzchowne reinterpretacje dotyczą zarówno tradycji czekistowskiej, jak i spuścizny carskich służb bezpieczeństwa. Kontekst cywilizacyjny umożliwia jednak pokazanie historycznych procesów polityczno-społecznych jako pasma walki rosyjskiego państwa z wyzwaniem wewnętrznymi i zagrożeniami zewnętrznymi, skutecznie odpieranymi przez służby specjalne.

Interpretacja i reinterpretacja dziejów rosyjskich służb osadzone w kontekście historyczno-kulturowym odwołują się do takich

kategorii jak: duch rosyjski, rosyjska wspólnota prawosławna, wartości konserwatywne, misja jednoczenia wielonarodowego i wielowyznaniowego społeczeństwa, wspólnota doświadczeń, doświadczenia wojenne, duch służby państwu, dyktatura prawa i in. Traktowana w zideologizowany sposób pamięć historyczna (w pracach teoretyków walki informacyjnej określana jako tzw. broń historyczna) stała się ważnym, jeśli nie kluczowym, elementem technologii manipulacyjnych stosowanych w celu uwypuklenia odrębności rosyjskiej cywilizacji i trwającej odwiecznie konfrontacji cywilizacyjnej między Wschodem a Zachodem. Z tego choćby względu do opisu rosyjskich służb bardziej adekwatne wydają się kategorie stosowane w metodologii systemowej: scentralizowane władze, autorytarny system rządów, państwo polityczne, kultura strategiczna i in.

Tekst składa się z trzech części. W pierwszej zarysowano fundament pamięci instytucjonalnej rosyjskich służb, ideologię czekizmu. W części drugiej pokazano elementy z dziejów służb carskich, które są wykorzystywane do wykazania ciągłości pamięci historycznej rosyjskich służb. Część trzecia jest krytycznym podsumowaniem specyficznego obrazu przeszłości służb jako zwycięskiej walki z przeciwnikami.

## TEZY

1. Dzieje służb specjalnych i organizujących je w sferze symbolicznej idei są ważną częścią refleksji na temat ich współczesnej roli i pozycji. W ciągu wieków tajne służby określały relacje Rosji ze światem zewnętrznym, kształtowały sytuację wewnętrzną, wpływały na losy społeczeństwa i narodów wchodzących w skład Imperium Rosyjskiego i Sowieckiego. W kulcie bezpieczeństwa państwa wychowywano wiele pokoleń ich poddanych i obywateli: w ten sposób rozmywano w świadomości społecznej negatywny wizerunek służb (jako potężnej maszyny represyjnej), uwypuklano zaś ich sukcesy i zasługi na polu modernizacji i budowania potęgi kraju. Takie podkreślanie wyjątkowej roli i znaczenia służb jest wypróbowanym instrumentem manipulacji społecznej. Jej powrót znamionował upowszechniany od połowy lat 90. ubiegłego wieku aksjomat, że „silna Rosja musi mieć silne służby specjalne”.
2. Współczesne reinterpretacje historii rosyjskich i sowieckich służb specjalnych mają na celu zatarcie pamięci państwa policyjnego. W historii Rosji nie ma tradycji demokratycznych instytucji, a wszelkie próby zmiany władzy czy niezależnego uprawiania polityki były i są uważane za przestępstwo przeciwko państwu. Z tego choćby względu władze zawsze musiały szukać wsparcia służb. Te z kolei, jako filar władzy państwowej, nie tylko broniły interesów państwa, ale kontrolowały jednocześnie jego „jednolite przestrzenie”: polityczną, gospodarczą, społeczną, administracyjną, prawną, informacyjną, duchową, a nawet przestrzeń świadomości historycznej. Stanowi to główny wyróżnik odrębności służb Rosji (w sferze mentalnej, organizacyjnej, *modus operandi*) od ich odpowiedników na Zachodzie.
3. Niejako wbrew narzucanej ogólnie tezie o ciągłości państwa rosyjskiego, a także ciągłości metod i doświadczeń służb car-

skich i sowieckich, współczesne rosyjskie służby wywodzą swój początek z pierwszej sowieckiej instytucji bezpieczeństwa – Czeki. W przestrzeni symbolicznej wymusza to radykalne, najczęściej chaotyczne reinterpretacje ideologii czekistowskiej. Ich percepcja w społeczeństwie jest kontrolowana: poszczególne elementy są modyfikowane, niektóre usuwane, pojawiają się nowe – w zależności od potrzeb władz. Znamiennym tego przejawem było odejście od wizerunku służb jako elity społeczeństwa („nowej szlachty”) wykreowanego na początku pierwszej kadencji Władimira Putina (2000) na rzecz ich wizerunku jako „obrońców ojczyzny” pod koniec kadencji lat 2012–2018.

4. Reprezentowana przez dość liczne grono badaczy historiografia resortowa traktuje dzieje jako dogodną platformę PR i historycznej legitymizacji współczesnych służb. Ich wykreowany pozytywny obraz wpisuje się w oczekiwania władz. Upowszechniany autostereotyp, tj. zbiór atrybutów przypisywanych własnej grupie zawodowej, symboliczny obraz własny, służy ponadto dodatkowym celom: kształtując poczucie wyjątkowości rosyjskich funkcjonariuszy, kreuje pożądane zdolności, postawy i wartości, buduje więzi międzypokoleniowe. Wypełnia tym samym funkcje: tożsamościową, integracyjną, dydaktyczną, socjalizacyjną.
5. Sposób sprawowania władzy przez prezydenta Władimira Putina jest określany jako czekistokracja, tj. władza nomenklatury wywodzącej się z b. KGB (co jest niekiedy błędnie opisywane jako przejęcie władzy przez tzw. struktury siłowe), toteż współczesna historiografia służb realizuje także funkcję legitymizacyjną reżimu. Łączenie dziedzictwa imperialnego z sowieckim – rehabilitacja przeszłości, która kładzie nacisk na imperatyw stabilności struktur władzy oraz niwelowania różnic historyczno-kulturowych wieloetnicznego i wielowyznaniowego społeczeństwa Federacji Rosyjskiej – wpisuje się w szerszy, długofalowy proces budowania „nowe-

go” dziedzictwa wzorców politycznych i ideologicznych Rosji, podporządkowany strategicznym celom jej polityki, wśród których celem dominującym było i pozostaje utrzymanie jej mocarstwowej roli.



## I. „CZEKIŚCI NOWEGO TYPU”: PATRIOCI I OBROŃCY OJCZYZNY

Dogodną okazją do zmanifestowania nowych treści czekizmu stały się obchody stulecia powstania Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem. Dzień utworzenia Czeki (20 grudnia 1917 roku) jest oficjalnie świętem pracowników organów bezpieczeństwa, zwanym powszechnie Dniem Czekisty. Obchodzą go współczesne sukcesorki Czeki: Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB), Służba Wywiadu Zagranicznego (SWZ), Federalna Służba Ochrony oraz Główny Zarząd Programów Specjalnych Prezydenta. Instytucjonalną ciągłość podkreślają zwłaszcza FSB i SWZ, prowadząc swą historię od czasów Feliksa Dzierżyńskiego. Utrwalają w ten sposób czekistowski autostereotyp, który – jak każdy konstrukt ideowy – jest uproszczonym, wartościującym pozytywnie i emocjonalnie wyobrażeniem o własnej grupie zawodowej. Jednocześnie potrzeba podniesienia poziomu własnej samooceny jest realizowana poprzez wykazanie wielowiekowych tradycji rosyjskiego systemu bezpieczeństwa. Przejawiło się to zwłaszcza w rocznicowych numerach czasopisma „FSB – za i przeciw”. W artykule *Niezmiennie wartości*<sup>1</sup> Michaił Burienkow, doktor nauk psychologicznych, zaprezentował współczesny, niejako uniwersalny zestaw pożądanych wartości funkcjonariusza (wysoka etyka zawodowa, solidarność wobec własnej grupy zawodowej, lojalność wobec państwa, legalizm, humanitaryzm, wszechstronne wykształcenie i świetne, na miarę czasów, przygotowanie specjalistyczne i psychologiczne). Postulowane cechy (odwaga, męstwo, poświęcenie, bohaterstwo, honor) osadził w etosie i historii służb, utożsamiając z postawą patriotyczną. „Przestrzeganie tych postulatów – jak pisze – zawsze sprzyjało sukcesom naszych służb narodowych na różnych etapach rozwoju historycznego Rosji”.

<sup>1</sup> М. Буренков, *Неизменные ценности*, „ФСБ: за и против”, nr 1 (47), 2017, osfsb.ru/materialy/k-100-letiyu-organov.../neizmennye-tsennosti/

Na potwierdzenie tej tezy autor cytowanego artykułu przywołuje nazwiska „wybitnych teoretyków i praktyków rosyjskiego wywiadu i kontrwywiadu”: Stanisława Turło<sup>2</sup>, Nikołaja Batuszyna<sup>3</sup>, Siergieja Zubatowa<sup>4</sup>. Poszerzając w ten sposób perspektywę tradycji patriotycznych postaw funkcjonariuszy rosyjskich sięgającą głębiej niż czasy rewolucji 1917 roku, wskazuje kolejny filar tej tradycji: służba państwu. Służba państwu jest tu utożsamiona z obroną kraju: funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa autor obdarzył zaszczytnym mianem obrońców ojczyzny, zarezerwowanym wcześniej głównie dla Sił Zbrojnych FR. Dzień Obrońcy Ojczyzny jest obchodzony 23 lutego jako odrębne święto zawodowe wojska.

Patriotyzm (ofiarność i poświęcenie) oraz obrona ojczyzny, jako dwa główne wyróżniki profilu osobowości i motywatory funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych, były też głównym przesłaniem rocznicowych publikacji, w tym wywiadów udzielonych w grudniu ubiegłego roku przez szefa Federalnej Służby Bezpieczeństwa Aleksandra Bortnikowa<sup>5</sup> i szefa Służby Wywiadu Zagranicznego Siergieja Naryszkina<sup>6</sup>. Ten ostatni podkreślił zwłaszcza wysoki poziom intelektualny kadr wywiadowczych Rosji „w połączeniu ze zdrową, żołnierską dyscypliną”, a także „przyzwoitość i poświęcenie, umiejętność pracy w sytuacjach stresowych”. Dzierżyński w jego opinii to „czołowy działacz

<sup>2</sup> Funkcjonariusz Czeki i OGPU w latach 1918–1924. Autor książek *Шпионаж [Szpiegostwo]* i *Красная контрразведка [Czerwony kontrwywiad]*, wydanych po raz pierwszy w 1924 roku, a później wielokrotnie wznawianych. Aresztowany w 1938 roku pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej, zmarł w łagrze.

<sup>3</sup> Wieloletni szef zarządu wywiadu w Warszawskim Okręgu Wojskowym, uważany za współtwórcę rosyjskiego wywiadu wojskowego – zob. niżej.

<sup>4</sup> Przedstawiony tu jako twórca rosyjskiej szkoły agentury – o Zubatowie zob. niżej.

<sup>5</sup> *ФСБ расставляет акценты*, „Российская газета”, 19.12.2017, <https://rg.ru/2017/12/19/aleksandr-bortnikov-fsb-rossii-svobodna-ot-politicheskogo-vliianiia.html>

<sup>6</sup> *Глава СВР Сергей Нарышкин: Мне всегда нравился памятник Дзержинскому*, „Московский комсомолец”, 19.12.2017, <http://www.mk.ru/politics/2017/12/19/glava-svr-sergey-naryshkin-mne-vsegda-nravilsya-pamyatnik-dzerzhinskomu.html>

pierwszego etapu budowy młodej republiki radzieckiej. Odegrał ogromną rolę w tworzeniu rodzimej służby wywiadowczej. Był ponadto autorem wielu projektów społecznych i ekonomicznych”. Przywołując historyczną traumę przemocy i wojny domowej, Naryszkin wyraził nadzieję, że „społeczeństwo rosyjskie nigdy już nie będzie podzielone na białych i czerwonych”.

Według szefa FSB współczesnego funkcjonariusza wyróżniają profesjonalizm, legalizm, szczególna więź ze społeczeństwem i zaufanie społeczne. Bortnikow podkreślił też znaczenie kreatywności i więzi międzypokoleniowej kadr pracowników bezpieczeństwa: „Obecne pokolenie funkcjonariuszy rozumnie wykorzystuje nagromadzone przez poprzedników doświadczenie w pracy operacyjnej, rozwija je i wprowadza innowacje. Zostanie ono przekazane nowej zmianie funkcjonariuszy, co zabezpieczy ciągłość procesu doskonalenia pracy naszego resortu”.

Swe przesłanie do funkcjonariuszy zmodyfikował także prezydent Putin. Wcześniej charakteryzował ich jako ludzi, „którzy służbę dla państwa traktują jako świętą sprawę”; w trakcie jubileuszowych obchodów stwierdził, iż „czekiści to prawdziwi patrioci i obrońcy ojczyzny, stawiający trwałą barierę bezpieczeństwa przeciwko ingerencji zagranicy w nasze życie społeczne i polityczne”.

Doroczne rytuały towarzyszące Dniu Czekisty nasuwają wniosek, że rosyjskie państwo nie tylko wyposaża swe służby w niezbędne instrumenty, otacza je szczególną, sakralną wręcz, ideologiczną aurą. Mają mieć świadomość, że stoi za nimi cała Rosja, w tym wywodząca się z KGB elita władzy, także pielęgnująca czekistowskie tradycje. Ten misternie tkany stereotyp służy zarazem budowaniu szacunku społeczeństwa rosyjskiego i jego przyzwolenia na specyficzne metody działania tajnych służb. Rzec można: w dzisiejszej zmilitaryzowanej i zmobilizowanej Rosji wszyscy bronią rosyjskiej oblężonej twierdzy; spadkobiercy czekistów bronią jej nie tylko z patriotycznego obowiązku, bronią w sposób kompetentny, metodami uświęconymi wielowiekową tradycją. Należy

to interpretować na trzy sposoby, jako: (1) mechanizm budowania spoiwości i zwartości szeregów funkcjonariuszy, (2) dowartościowanie służb specjalnych jako kluczowego elementu stworzonego przez Putina systemu zarządzania państwem oraz (3) podkreślanie ich roli w obecnej mobilizacyjnej strategii legitymizacji jego autorytarnego reżimu.

## 1. Ciągłość i modyfikacja

Jest oczywiste, że prezentowane cechy i wartości rosyjskich funkcjonariuszy są niezależne zarówno od ich doświadczeń własnych (na co dzień dostarczają oni wielu przykładów wątpliwych z punktu widzenia etyki i legalizmu), jak i wizerunku tych doświadczeń w rosyjskiej opinii potocznej, w której praca w organach bezpieczeństwa kojarzy się nie tyle z motywacjami ideowymi, ile materialnymi<sup>7</sup>, z wyjątkowym statusem społecznym, prawem do bezkarnego użycia przemocy i możliwością załatwiania trudnych spraw życiowych. Brak też głębszej refleksji nad wykluczającą się naturą starych i nowych elementów współczesnego czekizmu. Obecny funkcjonariuszom daleko do ascetycznego trybu życia Dzierżyńskiego; jego ludzie byli też przede wszystkim nosicielami kultu rewolucji. Sowiecka propaganda utrzymywała nie tylko mit o „czystych rękach, gorących sercach i chłodnym umyśle”: czekiści reprezentowali jakoby „organ bezpieczeństwa nowego typu”, który miał się diametralnie różnić zarówno od swych carskich poprzedniczek, jak i zachodnich odpowiedników. Ta czysto ideologiczna teza była absurdalna, ale powtarzana przez dziesięciolecia obowiązuje do dziś. Czekistowski etos był też produktem walki z ideą imperialną. Od połowy XIX wieku była ona oparta na triadzie: samodzierżawie-prawosławie-ludowość i podkreślała odrębność „rosyjskiego ducha”, tj. odrębność Rosji od Zachodu.

<sup>7</sup> Pośrednio świadczy o tym choćby gadżet przygotowywany na Dzień Czekisty. W 2017 roku z tej okazji firma Caviar wprowadziła do sprzedaży złoty iPhone X z portretem Dzierżyńskiego i napisem 100-lecie Czeki na etui ze skóry aligatora. Zob. <https://lenta.ru/news/2017/12/18/phone/>

To, że „duch rosyjski” (model rosyjskiej duchowości) był projektem ideologicznym caratu, podkreślającego cywilizacyjnie odrębny od Zachodu system wartości i model rozwoju, doskonale rozumieli jego ówczesni oponenty, podobnie jak rozumieli rolę instrumentalną Ochrany, będącą stałym obiektem ataków w prowadzonej przez nich wojnie ideologicznej z caratem. Lew Trocki np. wychodząc od 1882 roku petersburską gazetę „Swiet”, apelującą o „rozwiązanie kwestii robotniczej w czysto rosyjskim duchu”, demaskował jako „ultra-reakcyjną gazetkę nacjonalistyczną, ściśle związaną z Ochranką”: „Od dawna wiadomo, że «czysto rosyjski duch», na który patent wydaje Departament Policji, łączy trzy elementy: policyjne samodzierżawie, policyjne prawosławie i policyjną ludowość. Sądzę jednak, że – wobec obecnych nastrojów mas robotniczych – pop jest postacią nazbyt anachroniczną i skompromitowaną, by go wysyłać z gałązką oliwną «pokoju społecznego» do dzielnic robotniczych. Bardziej użyteczni są tu agenci pana Zubatowa. (...) W Petersburgu, jak wcześniej w Moskwie, będą organizowane «legalne» zebrania robotników, podczas których zubatowcy będą – z jednej strony – starali się pogodzić to, co jest nie do pogodzenia (samodzierżawie i proletariatu), a z drugiej – będą ścigać robotników wypowiadających się wbrew «czysto rosyjskiemu duchowi». W rezultacie dyskusje rozpoczynane na legalnych zebraniach będą się kończyć w Wydziale Ochrany”<sup>8</sup>.

W 1917 roku piętnowane metody państwa policyjnego zostały przejęte przez aparat bezpieczeństwa bolszewików, Czekę. Od początku istnienia Rosja sowiecka była rządzona za pomocą dekretów, a jednoosobowe decyzje przywódców politycznych stawały się wiążące dla wszystkich organów władzy państwowej. Ideologicznym zabezpieczeniem maskującym nieograniczoną, opartą na sile, władzę bolszewików było hasło „dyktatury proletariatu”. Z czasem, zwłaszcza w latach wojny domowej i drugiej wojny światowej, bolszewicy zaczęli się odwoływać do odwiecznego rosyjskiego mesjanizmu, propagując hasła „dziejowej misji narodu rosyjskiego”, jaką

<sup>8</sup> Л. Троцкий, *Зубатовщина в Петербурге*, „Искра”, nr 30, 15.12.1902, <http://www.magister.msk.ru/library/trotsky/trotl996.htm>

w wieku XX miał być eksport rewolucji i ustanowienie komunizmu na świecie. „Czysto rosyjskiego ducha” nadal jednak przeciwstawiali „duchowi internacjonalizmu proletariackiego”.

Współcześni spadkobiercy Czeki zdecydowanie jednak odrzucają ideę rewolucji, która zagraża KGB-owskiej elicie sprawującej władzę. Panujący w Rosji Sowieckiej mit rewolucji już dawno temu został zdekonstruowany. Kolorowe rewolucje w oficjalnej narracji to chaos, destabilizacja, zło narzucane Rosji przez Zachód. Tłumaczy to notabene raczej skromne obchody stulecia Czeki: zbiegły się one ze stuleciem rewolucji, które na szczeblu oficjalnym w ogóle nie znalazło odzwierciedlenia. Rewolucje 1917 i 1991 roku, jako prowadzące do rozpadu państwa, Putin już wcześniej określił mianem dwóch największych geopolitycznych katastrof XX wieku. Co więcej, Kreml ideologicznie zwalcza cudze rewolucje, jak np. pomarańczową i godnościową na Ukrainie czy rewolucję gruzińską. Dzisiejsi czekiści przywrócili ponadto „ducha rosyjskiego”, budując „rosyjski świat”, bardziej jakoby sprawiedliwy niż świat Zachodu.

Czekizm jako konstrukt ideowy ma wiele innych mankamentów: obsługując państwo komunistyczne, likwidował „przeżytki kapitalistyczne” i walczył z kapitalizmem jako jego wrogiem klasowym, podczas gdy dzisiejsza Rosja buduje kapitalizm państwowy. Rewolucyjny czekizm zniósł wszelkie ograniczenia społeczne (szlachta, arystokracja rosyjska) oraz kulturowe (zerwał z Cerkwią jako podstawą tradycji), podczas gdy współcześni czekiści podkreślają swe przywiązanie do prawosławia i tytułu szlacheckiego<sup>9</sup>. Istotnym jego mankamentem jest żywa nadal pamięć represji. Prowadzi to do dwuznacznych sytuacji: w październiku 2017 roku prezydent Putin odsłonił okazały Pomnik Ofiar Represji (zwany rosyjską ścianą płaczu), zaś w grudniu tegoż roku szef

<sup>9</sup> Tytuły szlacheckie przyznaje uważana za spadkobierczynię domu imperialnego Romanowów księżna Maria. Wraz z Orderem św. Anny otrzymali je m.in.: szef SWZ Siergiej Naryszkin, b. szef SWZ Aleksandr Lebiediew, szef FSO Jewgienij Murow, b. szef FSB Siergiej Stiepaszyn; zob. <http://www.saintanna.ru/?lang=rus&id=60>

FSB Aleksandr Bortnikow relatywizował represje, zaniżając liczbę ich ofiar na podstawie statystyk resortowych<sup>10</sup>.

Trwałość mitu czekistowskiego jako mitu „początku” należy wiązać z pamięcią instytucjonalną obecnej elity władzy, pokolenia KGB: to jej godło (symboliczna tarcza i miecz władzy) znalazło się na godle FSB. Do Czeki jako swego mitu założycielskiego odwoływały się wszystkie sowieckie służby tajne. Dla jego podtrzymania wykorzystywano zróżnicowane środki: od popkultury, poprzez media i sztukę filmową, po literaturę i oficjalną historiografię. Kult czekisty miał własny panteon świętych, ikonografię, odrębne obrzędy, służące legitymizacji zarówno policji politycznej, jak i jej mocodawcy Kremla. Niekiedy, jak np. w ostatnich latach istnienia KGB, unikano radykalnych metod działania i agresywną propagandę zastępowano jej bardziej miękkimi formami. Zainicjowano wybory miss KGB, ogłaszano konkursy literackie i filmowe. Akcentowanie wyjątkowej roli czekistów doprowadziło do utrwaleń w społeczeństwie swoistego kultu bezpieczeństwa państwa<sup>11</sup>. Kult ten jest stale odnawiany: spośród doświadczeń z przeszłości wybiera się te pożądane z punktu widzenia aktualnych potrzeb władz; wydarzenia niewygodne są odrzucane jako „ideologiczne śmiecie”<sup>12</sup>. Ikony pojawiające się w panteonie służb Rosji są stale

<sup>10</sup> Świadczy o tym protest profesorów Rosyjskiej Akademii Nauk, a także dziennikarzy i pisarzy przeciwko relatywizowaniu represji przez szefa FSB Aleksandra Bortnikowa w jego wywiadzie udzielonym z okazji Dnia Czekisty 19 grudnia 2017 roku (*ФСБ расставляет акценты*, *op. cit.*). Na ten temat zob. np. *Российские ученые написали письмо с критикой интервью Бортникова*, „Ведомости”, 22.12.2017, <https://www.vedomosti.ru/politics/news/2017/12/22/746278-rossiiskie-uchenie-napisali>; *Такой подход является надругательством над памятью бесчисленных погибших. Литераторы и журналисты высказали свой протест из-за слов Бортникова о репрессиях*, „Интернет газета Знак”, 25.12.2017, [https://www.znak.com/2017-12-25/literatory\\_i\\_zhurnalisty\\_vyskazali\\_svoy\\_protest\\_iz\\_za\\_vyskazyvaniy\\_bortnikova\\_o\\_repressiyah](https://www.znak.com/2017-12-25/literatory_i_zhurnalisty_vyskazali_svoy_protest_iz_za_vyskazyvaniy_bortnikova_o_repressiyah)

<sup>11</sup> Szerzej na ten temat: Дж. Федор, *Традиции чекистов от Ленина до Путина. Культ государственной безопасности*, Петербург 2012, <http://readli.net/traditsii-chekistov-ot-lenina-do-putina-kult-gosudarstvennoy-bezopasnosti/>

<sup>12</sup> Wyrażenie Putina użyte podczas spotkania z autorami koncepcji nowego standardu historycznego w styczniu 2014 roku, zob.: <http://expert.ru/2014/01/17/iz-uchebnika-istorii-vyibrosyat-ideologicheskij-musor/>

wymieniane: „wielkiego reformatora” Jurija Andropowa zastąpił utożsamiany z neoimperialną polityką Rosji Jewgienij Prima-kow, przywrócono do łask Ławrientija Berię i Siergieja Zubatowa. Rosyjskie symbole łatwo też zmieniają swe znaczenie. Jeśli miarą czekizmu z czasów Dzierżyńskiego była proletariacka etyka (zgodnie z którą czerwony terror był reakcją na terror biały), to współczesny wspiera się jakoby na etyce prawosławnej, która – jak się podkreśla – łączy rosyjskie społeczeństwo (i która głosi, że wszelka władza pochodzi od Boga).

Czekizm jak każda ideologia eksploatuje zmitologizowaną wersję historii. Jego trwałość, jako podstawa kultu bezpieczeństwa, jest pochodną zdolności adaptacyjnej, tj. zdolności do jego modyfikacji. Legendarne (w sensie dosłownym) tradycje rosyjskich służb są także istotnym elementem międzypokoleniowej transmisji doświadczeń. Zawsze bowiem przypisywano im kluczową rolę systemową: pretorian, gwardii przybocznej, nowej szlachty, karzącego miecza rewolucji, tj. dominującego elementu strategii legitymizacyjnych systemu. Wystarczy przypomnieć obchody Dnia Czekisty z 2000 roku. Ówczesny szef FSB Nikołaj Patruszew kluczową rolę czekistów uzasadniał następująco: „Pojawienie się czekistów na placu Starym<sup>13</sup>, na Kremlu i w regionach (...) było podyktowane koniecznością życiową. Należało wpuścić świeżą krew do korpusu administracyjnego Rosji, uruchomić ducha służby państwu (...). Czekiści to ludzie służby, współczesna nowa szlachta. Ludzie myślący, wykształceni, rozumiejący logikę rozwoju wydarzeń międzynarodowych i wewnątrzpolitycznych, dojrzewających sprzeczności i zagrożeń. Doskonale rozumieją, że powrót do przeszłości jest niemożliwy, rozumieją konieczność rozwoju kraju na podstawie racjonalnego łączenia wartości liberalnych i tradycyjnych, konserwatywnych”<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> Siedziba rosyjskiego rządu.

<sup>14</sup> Н. Патрушев, *День чекиста*, „Комсомольская правда”, 20.12.2000.



Podczas ostatniej kadencji Putina wartości liberalne zostały w przestrzeni publicznej zdyskredytowane jako element ideologii Zachodu i tzw. nieprzejednanej opozycji wewnętrznej wobec putinizmu, tj. jako przeszkoda dla systemu autorytarnego. Kreml i służby specjalne prezentują dziś tożsamość antyzachodnią i antyliberalną; deklarują imperialne wartości konserwatywne, a jednocześnie przewartościowują tradycje z czasów Czeki i jej sukceserek. Powrót do doświadczeń z czasów Stalina i jego mobilizacyjnego wariantu rozwoju jest podyktowany bowiem obecną strategią legitymizacji władzy Putina.

## II. TRADYCJA IMPERIALNA: DYKTATURA SERCA CZY DYKTATURA STRACHU?

Podobne przykłady manipulacji pamięcią historyczną i treścią utrwalanych stereotypów odnoszą się także do przywoływanej przez historyografów spuścizny służb carskich. Więcej – w samej tej spuściznie znajdujemy sporo przykładów podobnej manipulacji. Zgodnie z autorytarną polityczno-ideologiczną konstrukcją ustrojową Cesarstwa Rosyjskiego cała władza spoczywała w rękach monarchy. Stanowił on najwyższą instancję w państwie, był źródłem praw, a jego decyzje (ukazy) realizowano za pomocą sukcesywnie rosnącego aparatu państwowego, w tym carskich służb policyjnych, których liczba rosła wraz z nowymi zagrożeniami i wyzwaniem dla caratu. Dla przykładu powstanie dekabrystów (1825) zaowocowało pojawieniem się III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości, traktowanej we współczesnej historiografii rosyjskich służb jako służba nowoczesna, zorganizowana na wzór zachodnich odpowiedników, którzy pojawili się w Europie w czasach napoleońskich. O ile jednak do zadań ówczesnych policji europejskich należało prowadzenie dochodzeń i przekazywanie ich wymiarowi sprawiedliwości, to III Oddział miał uprawnienia sądownicze i mógł aresztować i zsyłać podejrzanych bez wyroku sądowego. Dziś jest on charakteryzowany jako pierwsza służba operacyjno-dochodzeniowa w sprawach politycznych oraz służba informacyjna, do której miały spływać wszelkie dane o przestępstwach przeciwko władzy carskiej pozyskiwane przez policję i żandarmów z Ministerstwa Wojny.

Stworzenie policji politycznej towarzyszyło centralizacji władzy: III Oddział, zwany także Najwyższą Policją, miał pełnić funkcję ośrodka koordynacji sił bezpieczeństwa państwowego (Korpusu Żandarmów, służb ochrony pałacowej, wojsk kozackich i in.). Jej pomysłodawca i długoletni szef Aleksander Benckendorff, Niemiec z Estonii, wszedł do historii rosyjskich służb nie tylko jako prekursor rosyjskiego państwa policyjnego, ale także jako „inżynier spraw społecznych” (jak się sam określał). Utrwalona przez carskich histo-

ryków legenda głosi, że kiedy gen. Benckendorff zwrócił się do Mikołaja I o instrukcje, Jego Cesarska Wysokość trzymał w ręku chusteczkę. Miał ją wręczyć szefowi świeżo powołanej Najwyższej Policji ze słowami: „Oto moja jedyna wskazówka. Otrzyj tą chusteczką łzy mojego ludu”. Legendę tę przytoczył cytowany już Burienkow, w którego wersji car miał powiedzieć: „Im więcej łez otrzesz mojemu ludowi tą chusteczką, tym wierniej będziesz służyć moim celom”. Ten rzekomy fakt historyczny został przezeń jednoznacznie zinterpretowany: **„W ten sposób pierwsza osoba w państwie podkreśliła humanitarny cel dochodzeń politycznych w Rosji: zabezpieczenie stabilności funkcjonowania władzy państwowej. Jej osłabienie, jak wiadomo, skutkuje konfliktami wewnątrzpaństwowymi, potencjalną wojną domową, próbami zagarnięcia kraju przez inne państwa, co niesie ruinę i olbrzymie ofiary w ludziach, a także utratę tożsamości narodowej”**<sup>15</sup>.

Innego rodzaju manipulacją, polegającą na projekcji majestatu „pierwszej osoby w państwie” na podległe jej służby, posłużył się Benckendorff w notatce uzasadniającej powołanie nowej służby. Sugerował w niej stworzenie elitarnego ośrodka w Petersburgu, obsługiwanego przez sieć agentów, którzy „pokryją całe Imperium, sami będą podlegać ścisłej dyscyplinie, a przy tym wzbudzać strach i respekt. Inspiracją dla nich będzie autorytet moralny ich przełożonego”<sup>16</sup>. Z kolei jego instrukcja dla pracowników III Oddziału zawiera akcenty, które wybrzmiały także podczas ubiegłorocznych obchodów Dnia Czekaisty: „Właściwe wam szlachetne uczucia i zasady bez wątpienia pozwolą wam zyskać zaufanie wszystkich stanów, a wówczas wasze powołanie, wsparte powszechnym zaufaniem, osiągnie swe cele i przyniesie państwu oczywistą korzyść”<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> М. Буренков, *Уроки русских спецслужб*, „ФСБ: за и против”, nr 3, 2016, s. 62, <https://www.osfsb.ru/upload/iblock/668/6681728c6d648412be26601d23ad6530.pdf>

<sup>16</sup> Cyt. Za: Ch.A. Ruud, S. Stiepanow, *Strach. Tajna policja carów*, Warszawa 2001, s. 32.

<sup>17</sup> За: А. Калганов, *В поисках истины*, „ФСБ: за и против”, nr 3, 2016, <https://www.osfsb.ru/materialy/zhurnal-fsb-za-i-protiv>

Podobne zdolności do zakłamywania rzeczywistości wykazali bezpośredni spadkobiercy III Oddziału. Nikołaja Loris-Mielikowa, wyróżniającego się generała z czasów wojny rosyjsko-tureckiej (1877–1878), pomysłodawcę gruntownej reformy carskich organów bezpieczeństwa, w tym powołania Ochrony (1881) określili mianem „wicekróla”, zaś jego kadencję na urzędzie ministra spraw wewnętrznych – mianem „dyktatury serca”<sup>18</sup>, co miało znamionować mniej brutalne niż w czasach Benckendorffa metody policji. Historia uczy jednak, że petersburska ulica Fontanka (adres siedziby III Oddziału, a następnie Ochrony) budziła takie same emocje jak później moskiewska Łubianka.

Reformy te były odpowiedzią na kryzys władzy absolutnej po zamachu na cara Aleksandra II i miały usprawnić niewydolne służby bezpieczeństwa państwa. Polegały m.in. na skupieniu w resorcie spraw wewnętrznych wszelkich informacji wywiadowczych pochodzących od żandarmerii, policji oraz innych struktur cywilnych (MSZ) i wojskowych (Ministerstwa Wojny), a także na koordynowaniu ich działalności operacyjno-dochodzeniowej, co powierzono ściśle tajnemu Wydziałowi Specjalnemu, ówczesnej centrali wywiadu i kontrwywiadu Ochrony, jak się dziś podkreśla. (W rzeczywistości funkcji wywiadowczych i kontrwywiadowczych nie rozdzielono aż do rozwiązania Ochrony w 1917 roku; były one zresztą podporządkowane jej funkcji policyjnej). Reformy miały też czysto pragmatyczny aspekt: carski rząd został zaskoczony burzliwym rozwojem ruchów terrorystycznych i potrzebował nadzwyczajnych środków ich zwalczania, jak również ograniczania ich destrukcyjnego wpływu na opinię publiczną. Równie destrukcyjny wpływ miały ówczesne wymuszone rewolucjami zmiany demokratyczne na Zachodzie.

Sukcesywnie rozbudowywana sieć wydziałów terenowych Ochrony podległych jednemu centrum (według danych z 1907 roku liczyła ona 31 oddziałów gubernialnych i 8 rejonowych) doprowa-

<sup>18</sup> Ch.A. Ruud, S. Stiepanow, *op. cit.*, s. 75.

dziła w rezultacie do powstania państwa policyjnego. Polityka została uznana za domenę państwa i jego wyższych funkcjonariuszy; wszelkie mieszanie się do niej ludzi niepowołanych było przestępstwem karanym z mocy prawa. Egzekwowanie tej zasady powierzono Departamentowi Policji i Korpusowi Żandarmów, które otrzymały prawo do rewidowania, aresztowania, przesłuchania, zsyłania osób winnych działalności politycznej albo podejrzewanych o nią. Departament Policji uzyskał prawo do odmowy wydania obywatelowi świadectwa „prawomyślności”, bez którego jego aktywność życiowa była znacząco ograniczona, m.in. nie mógł studiować na wyższych uczelniach i zatrudniać się w instytucjach publicznych, państwowych i innych. Departament sprawował też nadzór nad wszelkiego rodzaju działalnością kulturalną i zatwierdzał statuty stowarzyszeń publicznych. Departament Policji i Korpus Żandarmów nie podlegały nadzorowi organów sądowych; były również wyłączone spod jurysdykcji organów administracji cywilnej, na których obszarze działały. Dzięki rozmaitym instrumentom represji, takim jak nadzór, zesłanie na Syberię i katorga, aparat policji politycznej izolował „nieprawomyślnych” od reszty społeczeństwa. Bez zgody cenzury żadna książka lub czasopismo nie mogły być w Rosji opublikowane ani przywiezione z zagranicy. Minister spraw wewnętrznych miał prawo ogłosić w dowolnej części imperium stan wzmożonej ochrony, zawieszając zwykłe prawa i instytucje, a także poddając mieszkańców tego obszaru pod kompetencję władz wojskowych<sup>19</sup>.

**Ten skrótowo zarysowany okres w historii rosyjskich służb tajnych cieszy się sympatią współczesnych historyografów rosyjskich służb. Szczególną atencją są otaczane Korpus Żandarmerii i Ochrona; na ich temat powstało w ostatnim czasie mnóstwo prac. Jak się powszechnie konkluduje, prekusorki współczesnych rosyjskich służb były prześląknięte nie tylko reformatorskim duchem, ale i ideą rosyjską, którą od czasu Mikołaja I była „misja obrony najwyższych interesów państwa”.**

<sup>19</sup> R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 2006, s. 321.

Jako modelowy przykład kreatywnego funkcjonariusza reformatora jest podawany Siergiej Zubatow, wieloletni szef moskiewskiej Ochrony, w uznaniu szczególnych zasług powołany następnie na funkcję szefa Wydziału Specjalnego, tj. jej centrali w Petersburgu. Swe sukcesy zawdzięczał on rozpoznawaniu ludzkich słabości i umiejętnemu manipulowaniu nimi, a także bardziej kulturalnemu traktowaniu swych ofiar niż pozostali funkcjonariusze Ochrony.

## 1. Zubatowszczyzna – znamienna redefinicja

W sowieckiej historiografii panował jednostronny i schematyczny obraz zubatowszczyzny. Siergiej Zubatow był przedstawiany jako „grabarz rewolucji”, tj. zaangażowany w walkę przeciwko rewolucji twórca „socjalizmu policyjnego”. Na współczesnych portalach historycznych jego wizerunek ma wiele odcieni: Zubatow występuje tutaj jako wybitny reformator Ochrony, twórca rosyjskiej szkoły agentury, urzędnik o wybitnych zdolnościach organizacyjnych, człowiek rzutki, przedsiębiorczy, cieszący się opinią profesjonalisty, przede wszystkim zaś – państwowiec odznaczający się bezwzględną lojalnością wobec cara i państwa/monarchii, który na wieść o abdykacji Mikołaja II popełnił samobójstwo. Także na portalach prawosławnych czytamy, że był człowiekiem, który mógł powstrzymać rewolucję i uratować Rosję.

Redefinicja problemu zubatowszczyzny znalazła odzwierciedlenie nie tylko w literaturze specjalistycznej, ale także w podręcznikach historii i wydawnictwach leksykograficznych, co oznacza, że kreowany (oficjalny) przekaz historyczny dostosowany do potrzeb bieżącej polityki władz jest adresowany do szerokich kręgów społeczeństwa. W najnowszym słowniku historycznym zubatowszczyznę określono jako „politykę socjalizmu policyjnego, realizowaną przez Siergieja Zubatowa, szefa Moskiewskiego Oddziału Ochrony (od 1896 roku) i Wydziału Specjalnego Departamentu Policji (1902–1903). Polegała na tworzeniu legalnych organizacji robotniczych, działających pod tajnym nadzorem poli-

cji, mających odwrócić uwagę robotników od walki politycznej z samodzierżawiem i skierować ruch robotniczy w nurt żądań ekonomicznych. **Legalne organizacje robotnicze prowadziły szeroko zakrojoną działalność oświatową i kulturalną wśród zmarginalizowanych warstw, ich socjalizację**<sup>20</sup>.

Realizowany przez Ochronę „socjalizm policyjny”, polityczny eksperyment polegający na włączeniu opozycji do systemu politycznego pod hasłem obrony interesów monarchii (Zubatow legalizował organizacje robotnicze i ich związki zawodowe kierowane przez agenturę Ochrony, zakładał też za jej pośrednictwem partie polityczne, np. Żydowską Niezależną Partię Robotniczą, organizował manifestacje patriotyczne, kontrpropagandę anty- eserowską i antysocjalistyczną itp.), nie jest dziś szczególnie nagłaśniany, choć sama koncepcja nie jest kwestionowana, jak nie kwestionowano jej w czasach Ochrony<sup>21</sup>. Jako konstrukt ideowy nie miał większego sensu: z socjalizmem Zubatow walczył. Jak wyjaśnił, „chodziło przede wszystkim o zdobycie zaufania robotników. Rewolucjoniści byli silni takim zaufaniem i należało je za wszelką cenę od nich odzyskać”<sup>22</sup>. Zubatow uważał, że należy korzystać przede wszystkim z usług inteligencji i wykształconych robotników. „Kiedy z obawy o utratę swego monopolu wpływu na robotników rewolucjoniści podnieśli alarm, przepłoszyli lektorów (...). Aby zachować organizacje robotnicze, nie pozostało nic innego, jak prosić o wsparcie inteligencję duchowną”.

<sup>20</sup> A. Орлов, Н. Георгиева, И. Георгиев, *История России: словарь-справочник*, Москва 2011, <http://nashol.com/2016061589685/istoriya-rossii-slovar-spravochnik-orlov-a-s-georgieva-n-g-georgiev-v-a-2011.html>

<sup>21</sup> Uczeń Zubatowa podsumował go w następujący sposób: „Idea Zubatowa była słuszna i nie nowa, ale jej policyjno-chałupnicza realizacja wykroczała poza kompetencje resortu. Dla zawodowego ruchu robotniczego nie znaleziono w odpowiednim momencie narodowego lidera (...), rząd nie wykazał ani zrozumienia kwestii robotniczej, ani zainteresowania, ani poczucia racji stanu”; А. Спиридович, *Записки жандарма*, [https://royallib.com/book/i\\_spiridovich/zapiski\\_gandarma.html](https://royallib.com/book/i_spiridovich/zapiski_gandarma.html)

<sup>22</sup> „Былое”, nr 4, 1917, [http://www.hrono.info/libris/lib\\_z/zubatovschina.php](http://www.hrono.info/libris/lib_z/zubatovschina.php)

Eksperyment Zubatowa stał się nb. przyczyną odsunięcia go od obowiązków. Bezpośredni przełożeni oskarżyli go o podżeganie do strajków i zesłali pod nadzór na prowincję. Stał się kozłem ofiarnym odpowiedzialnym za falę strajków w 1904 roku, a następnie za „krwawą niedzielę”, która doprowadziła do rewolucji 1905 roku.

Sam Zubatow winą za tę rewolucję obarczył zarówno swego agenta popa Gapona, jak i kierownictwo resortu spraw wewnętrznych, zarzucając mu nieudolne prowadzenie agenta. „Po przekazaniu kwestii robotniczej w ręce Hapona spoczęli na laurach. Pozbawiony wsparcia w konfrontacji z petersburskimi przedsiębiorcami zaczęła działać samodzielnie, poza kontrolą. Tak zrodził się pomysł przekazania petycji robotników bezpośrednio carowi”<sup>23</sup>.

Szeroki rozgłos, jak już wspomniano, nadaje się dziś szkole agentury Zubatowa. Szkołami agentury określano trwające od 3 do 6 miesięcy kursy, na których żandarmów i agentów Ochrony uczono podstawowych umiejętności policyjnych i zasad konspiracji, a także technik walki z „kramołą” – działalnością wywrotową przeciwników monarchii. Najzdolniejszych żandarmów wysyłano na staże do moskiewskiej szkoły Zubatowa, która uchodziła za wzorcową. Zubatow był inicjatorem pogłębionego szkolenia: od stażystów wymagał znajomości literatury rewolucyjnej i historii ruchów opozycyjnych. W Moskwie, a następnie w Petersburgu założył bibliotekę, w której przechowywano literaturę fachową, a także druki zakazane, literaturę agitacyjną, prace teoretyków ruchu robotniczego, ulotki itp. Do szkolenia żandarmów angażował profesurę Uniwersytetu Moskiewskiego i Petersburskiego, zatrudniał też ekspertów. Na wzór policji zachodnich wdrożył nowatorskie na ówczesne techniki inwigilacji, zorganizował kartoteki, w których znajdowały się dane dotyczące podejrzanych, w tym ich fotografie, dane daktyloskopii, pomiary antropologicz-

<sup>23</sup> „Вестник Европы”, t. 2, marzec 1906, s. 432–436, [http://www.hrono.ru/libris/lib\\_z/zubatov\\_vestnik.php](http://www.hrono.ru/libris/lib_z/zubatov_vestnik.php)



ne, zestawy przydomków, kryptonimów i przezwisk. Wprowadził system lokali konspiracyjnych, a przede wszystkim system agentury, którą podzielił na agentów służby zewnętrznej (tzw. filerzy – obserwacja) oraz agentów służby wewnętrznej (tzw. seksoty, *siekrietnyje sotrudniki*). Zorganizował tzw. lotny oddział filerów, gotowy do działania w każdym zakątku Rosji, a w razie potrzeby za granicą. W tym celu np. w skrytkach dworcowych deponowano sumy pieniędzy, niezbędnych na zakup biletów i pokrycie innych kosztów operacyjnych. Stosował kombinację obserwacji pieszej i konnej, zakładając stacje filerów-dorożkarzy. Zubatowowi przypisuje się zasadę ścisłej ochrony agentów. Winnych przecieków na ich temat karano w sposób pokazowy: szef Departamentu Policji Aleksandr Łopuchin, który pomógł ówczesnym dziennikarzom zdemaskować słynnego podwójnego agenta Jewno Azefa, został skazany na 5 lat zesłania na Syberię.

Wyróżnikami Ochrony stały się tajna agentura, szerokie korzystanie z usług płatnych informatorów oraz doprowadzone do perfekcji metody prowokacji. Wymogi ewidencjonowania podejrzanych doprowadziły do jej biurokratyzacji: zgodnie z cyrkularzem MSW z 1907 roku miarą skuteczności Ochrony nie była liczba „likwidacji” (postępowań zakończonych skazaniem podejrzanego), ale liczba wszczętych postępowań dochodzeniowych traktowanych także jako metoda prewencji oraz sposób werbowania agentów. Rosnąca liczba wrogów reżimu uzasadniała z kolei potrzebę rozbudowywania Ochrony, zwiększania jej funduszy i radykalizacji metod.

Sama reforma, która doprowadziła do powstania Ochrony, została przyjęta niejednoznacznie, w Korpusie Żandarmów i jego sztabie – skrajnie nieprzyjaźnie – pisze cytowany już Spiridowicz. „Zadowolona była jedynie młodzież, której stworzono dostęp do ciekawej pracy. Szefowie zarządów, uważający się za bogów, byli obrażeni. Ich pozycja w oczach lokalnej administracji i policji zmalała, bowiem środki przeznaczane na wydatki agenturalne przeszły do nowo powołanych organów. Sztab widział w tej refor-

mie przede wszystkim rosnące wpływy policji. Część żandarmów wyszła spod podległości sztabu. Dla określenia tej części używano pogardliwych określeń „departamentowi” bądź „ochraniarze”<sup>24</sup>.

## 2. Innowacje w działalności agenturalnej

Rozwijane przez Ochronę metody agenturalne doprowadziły do burzliwego rozwoju szpiegostwa zagranicznego Rosji. Za wzór asa wywiadu carskiej Rosji współcześni historycy służb stawiają generała Nikołaja Batuszyna. Jako wyróżniający się oficer został oddelegowany do Mikołajowskiej Akademii Sztabu Generalnego, po której ukończeniu w 1901 roku został skierowany do Warszawskiego Okręgu Wojskowego. W 1905 roku stanął na czele placówki wywiadu wojskowego w Warszawie. „Tak się historycznie złożyło – pisze b. rzecznik prasowy FSB, a obecnie czołowy przedstawiciel rosyjskiej historiografii resortowej gen. Aleksandr Zdanowicz<sup>25</sup> – że na zachodnich rubieżach Rosji, w Królestwie Polskim, na którego terytorium znajdował się okręg warszawski, klinem wbijający się w terytoria dwóch sąsiednich państw, Niemiec i Austro-Węgier, wyrastali pierwsi specjaliści służb [wywiadu i kontrwywiadu wojskowego]”. Podstawy wojskowej działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej prowadzonej z Warszawy założył jego poprzednik Nikołaj Monkiewicz. Monkiewicz i Batuszyn według ustaleń Zdanowicza byli też pierwszymi rosyjskimi generałami „od służb specjalnych”.

Zdanowicz wystawia Batuszynowi znakomitą charakterystykę: „wyróżniał się pracowitością, inicjatywą, systemowym myśleniem operacyjnym, miał szeroką wiedzę specjalistyczną, co pozwalało mu podejmować nieszablonowe decyzje”. Szczególnym powodem do chwały Batuszyna było prowadzenie przezeń agenta Alfreda Redla, który dostarczył Rosjanom plan operacyjny na

<sup>24</sup> А. Спиридович, *Записки жандарма*, *op. cit.*

<sup>25</sup> Zob. Słowo wstępne do książki: Н.С. Батюшин, *Тайная военная разведка и борьба с ней*, Москва 2002, [militera.lib.ru/science/batushin\\_ns/index.html](http://militera.lib.ru/science/batushin_ns/index.html)

wypadek wojny i wiele innych dokumentów Sztabu Generalnego Austro-Węgier. Jest też oceniany jako wybitny praktyk i teoretyk, którego książka „Tajny wywiad wojskowy i walka z nim” stanowi rosyjski wkład w „światową” teorię wywiadu i kontrwywiadu rozwijaną od początku XX wieku.

Zdanowicz, co zrozumiałe, podkreśla sukcesy kontrwywiadowcze Batuszyna, o których świadczyło wykrycie w latach 1900–1910 „ponad półtorej setki szpiegów zagranicznych”. Zastrzega jednak, że przez sąd udało się przeprowadzić tylko 17 spraw. Na wszystkich procesach Batuszyn występował jako oskarżyciel i ekspert wojskowy: baza prawna była mizerna, ustawę o szpiegostwie przygotowaną z jego inicjatywy i pod jego kierunkiem Duma przyjęła dopiero w 1912 roku. W tym kontekście należy zauważyć, że sławetny legalizm rosyjskich służb, który polega m.in. na zgłaszaniu projektów aktów prawnych ich dotyczących, ma długą tradycję.

O bujnym rozkwicie rosyjskiego szpiegostwa przed I wojną światową świadczy natomiast statystyka przytoczona we wspomnieniach Maxa Rongego, szefa wywiadu Sztabu Generalnego Austro-Węgier<sup>26</sup>. W 1913 roku Biuro Ewidencyjne wytypowało ok. 6000 przypadków wymagających śledztwa (w 1905 roku – 500), dokonano 560 aresztowań (w 1905 – 32), blisko jedna siódma aresztowanych otrzymała wyrok skazujący. Procesy szpiegowskie pozwoliły wejrzeć w rosyjski system wywiadowczy. Wywiad rozpracowujący Austro-Węgry był kierowany z dwóch ośrodków: w Kijowie oraz w Warszawie, skąd koordynowano także działania wywiadowcze przeciwko Niemcom. W Warszawie na placu Saskim w domu płk. Batuszyna „mieściło się całe przedsiębiorstwo zatrudniające wielu dyrektorów, kierowników wydziałów, agentów werbunkowych, inspektorów oraz kobiet. Te ostatnie najchętniej były wykorzystywane jako pośredniczki i werbowniczki (...). Rosjanki, może wskutek stosunków panujących w po-

<sup>26</sup> M. Ronge, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992, s. 46–49.

lityce wewnętrznej, posiadały szczególne uzdolnienia. Werbownicy i pośrednicy Batuszyna utrzymywali niekiedy całe biura”.

W jego opinii szpiedzy Batuszyna pracowali bez zarzutu, choć ich ekwipunek był nazbyt ujednolicony. Wszyscy rozpoznający obiekty fortyfikacyjne otrzymali np. kieszonkowy amerykański aparat fotograficzny „Expo”, który ich demaskował. W pracy agenturalnej postawili na ilość, a nie jakość: „Ponieważ dla Rosjan wielkie znaczenie miała zawsze liczba, Batuszyn utrzymywał całą armię konfidentów, ludzi dających kwatery, dozorców domów i innych pomocników”.

Odkryciem dla Rongego byli „szpiedzy w kapłańskiej szacie”. Odnótował ponadto, że specyfiką rosyjskich działań było szerokie wykorzystanie metod agitacji i propagandy. Szpiegostwo rozpowszechniło się zwłaszcza w Galicji. Rosyjska penetracja wywiadowcza była dostosowana do lokalnych warunków: w Galicji panslawistyczni agitatorzy mieli oparcie w rusofilskich Rusinach, którzy „widzieli swą ojczyznę w Rosji, a swego władcę w carze, modląc się za niego w cerkwiach zbudowanych za rosyjskie pieniądze”; w Czechach i na Morawach oparli się na wsparciu zwolenników i propagatorów ruchów antywojennych. Czechów szkolono w Rosji, a następnie odsyłano do kraju, gdzie organizowali oni antywojenne demonstracje. Metody prowokacji stosowane przez służby carskie przysporzyły ponadto monarchii austro-węgierskiej problemów z organizacjami anarchistycznymi i pacyfistycznymi. I nie tylko: w 1914 roku doprowadziły do oderwania od niej Galicji.

**Ówczesna działalność wywiadu zagranicznego Rosji nie polegała więc wyłącznie na zdobywaniu informacji: znaczącą częścią jego aktywności już wówczas było kreowanie politycznych ruchów i wydarzeń pożądanых z punktu widzenia Petersburga. Taką działalnością zajmował się zarówno wywiad wojskowy, jak i cywilny. Oba zresztą podlegały Wydziałowi Specjalnemu Ochrony.**

Spostrzeżenia Rongego potwierdza gen. Batuszyn w swej książce *Tajny wywiad Rosji i walka z nim* wydanej na emigracji (Sofia 1938). Była ona, jak pisze w przedmowie, „skromną odpowiedzią na utyskiwania płk. Rongego z powodu uporczywego milczenia wywiadu wojskowego Rosji”<sup>27</sup>. W przededniu II wojny pragnął w ten sposób zwrócić uwagę na „ogromne znaczenie tajnych służb zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny”, „pokazać miejsce wywiadu i jego tajnej broni – propagandy politycznej”.

Co ciekawe, właśnie propagandzie (rozumianej jako zróżnicowane instrumentarium wywiadu) Batuszyn, opisujący swe doświadczenia z czasów I wojny, poświęca szczególną uwagę. Jej cele rozumie szeroko, jako „podniesienie nastrojów własnej ludności, np. przez rozdmuchiwanie własnych sukcesów”, a także jako „obniżenie ducha walki przeciwnika w rezultacie działań bezpośrednich lub za pośrednictwem krajów trzecich”. Wybór obiektów propagandy nie jest łatwy, bowiem „nie można zburzyć podstaw moralnych narodu, nie biorąc pod uwagę jego psychologii”<sup>28</sup>. Jako przykłady dobrze zorganizowanej propagandy rosyjskiej wymienia tę skierowaną przeciwko Polsce w czasie rozbiorów oraz długotrwałą propagandę słowianofilską, prowadzoną za pośrednictwem Imperatorskiego Słowiańskiego Towarzystwa Dobroczynnego.

Generał ostrzega niejako, że „ogromne znaczenie propagandy dostrzegli bolszewicy, którzy nie żałują pieniędzy, by utrzymywać rosyjskie masy w ciemnocie, a także Niemcy, którzy systematycz-

<sup>27</sup> W 1930 roku Max Ronge opublikował książkę *Kriegs und Industriespionage [Wojna i przemysł szpiegowski]*. Książkę na temat roli wywiadu *Geheime Mächte [Tajna siła]* w 1923 roku opublikował także szef wywiadu niemieckiego Sztabu Generalnego Walter Nicolai. Obie książki przetłumaczono na rosyjski; były też wielokrotnie wznawiane. Według ustaleń rosyjskich historyografów służb Ronge i Nicolai spotkali się z Batuszynem w 1926 roku w Wiedniu. Na marginesie: w 1945 roku gen. Nicolai został porwany przez NKWD do Moskwy, gdzie zmarł w 1947 roku. Zob. O. Хлобустов, *Разведка и контрразведка Первой мировой войны глазами асов шпионажа*, <http://www.chekist.ru/article/4885>

<sup>28</sup> Н.С. Батюшин, *Тайная военная разведка и борьба с ней*, *op. cit.*, s. 39.

nie reedukują swój naród pod kierunkiem ministra propagandy Goebbelsa. Osiąga się to pracą całej armii propagandzistów”. Prowadzi to Batuszyna do wniosku, że „broń psychologiczna – słowo – jest środkiem równie potężnym jak broń ogniowa”.

W rozważaniach na temat wywiadu i kontrwywiadu generał podkreśla znaczenie „działalności agenturalnej, w której cennym pomocnikiem służb są szerokie kręgi ludności wychowane w duchu patriotycznym”, co prowadzi do wniosku, że wywiad i kontrwywiad (cywilny i wojskowy) niejako organicznie wyrosły z policji politycznej. Najogólniej rzecz ujmując, Batuszyn dokonał swoistej syntezy własnych doświadczeń oraz doświadczeń współczesnych mu teoretyków. Świadczy o tym zastosowana terminologia, zapożyczona po części z Ochrony (agent zewnętrzny, agent wewnętrzny), po części od Waltera Nicolaia, szefa sekcji III b (wywiadu) niemieckiego Sztabu Generalnego. Podobnie jak Nicolai rozróżnia wywiad aktywny oraz wywiad pasywny, czyli kontrwywiad. W zakończeniu zresztą Batuszyn wykazał solidarność z ówczesnymi przedstawicielami wojskowego korpusu wywiadowczego Europy: jak stwierdził, „gen. Ronge i płk Nicolai to postacie historycznego znaczenia na niwie wywiadu”.

Znamienny rys: przekładając te historyczne teorie na język współczesny, wykładowca Akademii FSB Oleg Chłobustow, termin „wywiad aktywny” utożsamiał z terminem „środki aktywne”: „Oprócz tradycyjnego wywiadu, którego zadaniem jest zbiór informacji o przeciwniku, jego zamiarach i zasobach, w latach I wojny światowej uczestniczące w niej kraje wykorzystywały aktywny wywiad, którego istotą były próby wpływu na realizację planów i zamiarów przeciwnika, włączając metody dezinformacji, propagandy, sabotażu, dywersji i terroru”<sup>29</sup>. Nawiązując do tradycji, pominął istotny fakt: założenia i *modus operandi* służb tajnych caratu były doskonale znane funkcjonariuszom Czeki i jej

<sup>29</sup> О. Хлобустов, *Разведка и контрразведка Первой мировой войны глазами асов шпионажа*, *op. cit.*

następców (GPU, OGPU, NKWD, MB, KGB). Państwo sowieckie, które traktowało wywiad jako kluczowy element polityki zagranicznej, stosowało te metody na niespotykaną wcześniej skalę.

Ostatnie lata Rosji carskiej przyniosły Batiuszynowi klęskę. Obie rewolucje 1917 roku przeżył w areszcie. Znalazł się tam jako wróg polityczny caratu. Kierowana przezeń nadzwyczajna komisja do walki ze szpiegostwem wykryła zdradę na najwyższym szczeblu: nitki szpiegowskiej afery i spekulacyjnego handlu cukierniczym z Niemcami prowadziły do Grigorija Rasputina, co oceniono jako intrygę Departamentu Policji dążącego do ograniczenia wpływów ulubieńca rodziny carskiej. Komisję Batiuszyna w zacieklej kampanii informacyjnej zdyskredytowano, oskarżono o korupcję. Było to częścią walki eserowskiego Rządu Tymczasowego z carskimi służbami tajnymi, które zresztą zostały przezeń rozwiązane. W ucieczce z aresztu pod koniec 1917 roku, co się dziś podkreśla, pomógł Batiuszynowi bolszewik Władimir Antonowicz-Owsiejenko, z którym dzielił celę. W wojnie domowej nie uczestniczył; mieszkał w Belgradzie, gdzie wykładał na kursach wojskowych, których pokłosiem była wspomniana książka. W czasie II wojny światowej wyjechał do Holandii; zmarł w domu starców w 1957 roku. Jego prochy w 2004 roku sprowadziło do Moskwy Stowarzyszenie Badaczy Rodziny Służb Specjalnych wspierane przez Stowarzyszenie Weteranów Służb Specjalnych. W towarzyszącej temu wydarzeniu akcji informacyjnej, jak i późniejszych doniesieniach medialnych na temat gen. Batiuszyna powielano słowa gen. Aleksandra Zdanowicza, iż „patriota pozostaje patriotą także na emigracji”<sup>30</sup>.

<sup>30</sup> Сценарий передачи *Невидимый фронт*, 18.01.2008, <http://chekist.ru/article/1984>

### III. RYS WSPÓŁCZESNY: SŁUŻBY SPECJALNE JAKO „WSPÓLNOTA ZWYCIĘSTWA”

Pod koniec istnienia Związku Sowieckiego i KGB kult bezpieczeństwa został poważnie nadszarpnięty: podczas demonstracji protestu w sierpniu 1991 roku pomnik „pierwszego czekisty” Feliksa Dzierżyńskiego został usunięty z przestrzeni symbolicznej. Było to związane z kryzysem legitymizacyjnym władz i radykalizacją społeczeństwa po rozpadzie ZSRR, poszukującego odpowiedzialnych za stan państwa. Służby bardzo szybko wydoły się z ideologicznej niemocy („poniżenia” po rozwiązaniu KGB). Aby rozmyć niewygodny naówczas mit założycielski (klimat polityczny nie sprzyjał uwypuklaniu roli służb), zwróciły się w stronę spuścizny imperialnej. Godzenie jej ze spuścizną sowiecką okazało się długim procesem, niezakończonym do dziś. Proces ten rozpoczął się już w latach 90. ubiegłego wieku. Jednym z pierwszych jego symptomów była konferencja przedstawicieli resortów bezpieczeństwa w 1994 roku, przeprowadzona pod hasłem „Silna Rosja potrzebuje silnych służb specjalnych”, a także pokonferencyjna „Biała księga rosyjskich służb specjalnych”. We wstępie do niej czytamy: „W warunkach kryzysu car i walczące o wpływy koła rządzące często nie były w stanie określić własnych celów politycznych i sposobów ich realizacji. Wtedy służby bezpieczeństwa wewnętrznego były zmuszone wykazać polityczną samodzielność i same określały priorytety własnej działalności, niekiedy z uszczerbkiem dla własnej kariery, a nawet życia wysokich urzędników państwowych i członków rodziny monarchy. Na przykład zachowanie silnych pozycji agenturalnych w organizacjach terrorystycznych eserowców uważano w Ochrance za ważniejsze niż zapobieganie zamachom na członków rządu”<sup>31</sup>.

Tego rodzaju presja, coraz częściej odwołująca się do poczucia historycznej odpowiedzialności za losy Rosji, była nie tylko zapowiedzią rewitalizacji politycznej roli służb, ale zarazem zapowiedzią

<sup>31</sup> *Белая книга российских спецслужб*, Москва 1995, s. 12.



zmiany na szczytach władzy w Rosji: jednym z atutów prezydenta Putina był „posłuch w resortach siłowych”. Borys Jelcyn, zwłaszcza na początku swej prezydentury, nie cieszył się wśród służb autorytetem: często je krytykował, do 1995 roku trzykrotnie reformował Łubiankę, siedmiokrotnie wymieniał jej szefów. Nie dziwi więc, że proputinowskie kampanie od początku były oparte na dychotomii chaos – stabilizacja. Historyczna legitymizacja służb miała też służyć przywróceniu im zaufania społecznego. Służba Wywiadu Zagranicznego zainicjowała wówczas monumentalne wydawnictwo „Szkice z historii rosyjskiego wywiadu zagranicznego” (omawiający historię wywiadu przedbolszewickiego tom 1 ukazał się w 1996, tom 6 – w 2006 roku; wznowiono je w latach 2014–2017), zaś FSB – doroczną konferencję pod nazwą „Wykłady historyczne na Łubiance”, organizowaną przez Stowarzyszenie Badaczy Rodzimych Służb Specjalnych, kierowane niezmiennie do dziś przez Aleksandra Zdanowicza, byłego rzecznika prasowego i szefa Wydziału FSB ds. komunikacji ze społeczeństwem, a obecnie profesora historii na Moskiewskim Uniwersytecie Pedagogicznym i członka Akademii Nauk Wojskowych. Aktywnymi członkami Stowarzyszenia są wykładowcy uczelni resortowych (Oleg Chłobustow, Aleksandr Plechanow, Andriej Plechanow, Jurij Owczenko, Oleg Mozochin, Władlen Izmozik i in.), a ich artykuły są systematycznie wydawane w wielotomowej serii „Prace Stowarzyszenia Badaczy Rodzimych Służb Specjalnych” oraz upowszechniane zarówno na wyspecjalizowanych portalach (chekist.ru, lubyanka.org, hrono.ru i in.), jak i w szeroko dostępnych mediach społecznościowych.

Grono to przygotowało grunt do historycznej legitymizacji służb, będącej jednocześnie rodzajem dydaktyki polityczno-ideologicznej, podtrzymującej w społeczeństwie kult bezpieczeństwa, kult munduru i zwycięstwa. Lista wydanych publikacji robi imponujące wrażenie, choć nadal zdecydowana ich większość dotyczy okresu sowieckiego<sup>32</sup>, stanowiąc kontynuację sowieckiej histo-

<sup>32</sup> Zob. np. bibliografię prac Olega Chłobustowa: <http://www.hrono.ru/avtory/hronos/hlobustov.php>

riografii służb. Godzenie tej tradycji z tradycją carską dokonuje się poprzez gloryfikację wybranych postaci, faktów i wydarzeń z przeszłości Imperium Rosyjskiego, takich, które można pragmatycznie wykorzystać. Projekt historycznej legitymizacji służb wpisano w szerszą strategię legitymizacyjną władz Rosji. Podczas prezentacji dorobku Stowarzyszenia Zdanowicz nie ukrywał, że „głównymi kryteriami jego pracy są umocnienie władzy państwowej i porządku prawnego w Federacji Rosyjskiej”<sup>33</sup>. Traktowana instrumentalnie historia służb Rosji, widziana przez pryzmat wybranych wydarzeń i wybranych bohaterów, służy przede wszystkim kreowaniu pożądanych wzorów zachowań. Zaowocowało to powrotem do „źródeł sukcesów”: w rosyjskiej kulturze nie ma zwyczaju szerszego dyskusowania własnych niepowodzeń. Historiografowie służb niezmiennie dowodzą, że ich odwieczną przyczyną jest z jednej strony słabość władzy i/lub anarchizacja społeczeństwa, z drugiej zaś – intrygi sił zewnętrznych, powodujących katastroficzne wstrząsy w historii Rosji. Jedną z tego konsekwencji jest konfrontacyjna wizja stosunków międzynarodowych, a także konfrontacyjny kurs polityki zagranicznej Rosji<sup>34</sup>.

Wspomniany projekt pamięci instytucjonalnej sytuuje służby specjalne w centrum tej konfrontacji. „Przez całe stulecia – czytamy w cytowanym wyżej piśmie resortowym FSB – tajne i jawne

Jako ciekawostkę można podać, że słuchacze Akademii FSB uczą się m.in. z jego wielokrotnie wznawianej książki O. Хлобустов, *Госбезопасность от Александра I до Путина* [Bezpieczeństwo państwa od Aleksandra I do Putina], Москва 2005.

<sup>33</sup> Zob. np. В культурном центре ФСБ состоялась презентация Общества изучения истории отечественных спецслужб, РИА Новости, 17.12.2001. Stowarzyszenie Weteranów Służb Specjalnych z kolei podkreśla na swym portalu, że przyszłość rosyjskich służb zależy dziś od „właściwego rozumienia przez funkcjonariuszy swej roli w mechanizmie władzy, w rozwoju Rosyjskiego Państwa i społeczeństwa w różnych okresach historycznych”, <http://www.a-lubyanka.ru/page/article/100>

<sup>34</sup> Więcej na ten temat zob. M. Domańska, *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla*, „Punkt widzenia OSW”, nr 67, 6.11.2017, Warszawa 2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2017-11-06/uzaleznieni-od-konfliktu-wewnetrzne-uwarunkowania>

siły niechętnie naszej ojczyźnie manipulowały wydarzeniami historycznymi, traktując to jako sposób uderzenia w autorytet państwa rosyjskiego w kraju i na arenie międzynarodowej. Jednym z głównych celów wojny informacyjnej przeciwko Rosji carskiej i sowieckiej, a także Rosji współczesnej, demokratycznej, były i pozostają jej organy bezpieczeństwa państwowego<sup>35</sup>.

Nowa tożsamość historyczna, w jaką są wyposażeni funkcjonariusze rosyjskich służb, jest eklektyczna i niespójna, dostosowywana do aktualnych potrzeb reżimu i oparta na poszukiwaniu wspólnych doświadczeń służb caratu i państwa sowieckiego. Niezależnie od przerwanej w wyniku rewolucji bolszewickiej ich pamięci instytucjonalnej w obu tradycjach (imperialnej i sowieckiej) podkreślano zasadę jednoosobowego (samodzierżawnego) kierownictwa, w obu służby tajne stanowiły dominujący instrument władzy, pełniąc funkcje wykraczające poza rolę i kompetencje służb Zachodu (np. kreowanie rzeczywistości politycznej, społecznej, ekonomicznej). W obu ideologicznym zabezpieczeniu władz było bezpieczeństwo państwa. W obu wszystkie instytucje bezpieczeństwa miały to samo aktualne do dziś zadanie: ochrona i umacnianie władzy. W obu funkcjonariusze rekrutowali się jakoby z elity społeczeństwa, byli „najlepszymi, najbardziej wykształconymi i najbardziej patriotycznymi” jej przedstawicielami.

Znaczenie i wyjątkowość rosyjskich służb podkreśla narzucone odgórnie kulturowe (cywilizacyjne) podejście do historii (ros. *историко-культурный стандарт*). W tym ujęciu „cechą historyczną rosyjskiej cywilizacji jest wyższa w porównaniu z Zachodem rola państwa, a w efekcie i jego organów bezpieczeństwa” – pisze np. historyk z Omska Aleksiej Suszko<sup>36</sup>. „Podejście cywili-

<sup>35</sup> А. Калганов, *В поисках истины*, *op. cit.*

<sup>36</sup> А.В. Сушко, *К вопросу об использовании цивилизационного подхода для изучения истории отечественных спецслужб*, <http://www.rummuseum.info/node/5804>. Warto odnotować, że podejście to legło u podstaw historyczno-kulturowego standardu nauczania historii w Rosji. Jego wypracowanie było projektem re-

zacyjne – czytamy dalej – wyjaśnia rolę rosyjskich służb specjalnych w przeprowadzaniu niezbędnej modernizacji umożliwiającej rosyjskiej cywilizacji adekwatną odpowiedź na wyzwania zewnętrzne oraz rozwiązywanie trudnych problemów wewnętrznych”. W przywoływanych przez tego autora przypadkach modernizacji rosyjskiego społeczeństwa siłą (za Iwana Groźnego, Piotra I i Józefa Stalina) jawi się ona jako „zorganizowana przez państwo odpowiedź na wyzwania i zagrożenia dla rosyjskiej cywilizacji prawosławnej”.

Zgodnie z oficjalną wykładnią standard historyczno-kulturowy ma służyć jednoczeniu różnych narodów i kultur Federacji Rosyjskiej, tj. budowaniu nowego fundamentu świadomości historycznej większości społeczeństwa Rosji. W praktyce jest kolejną próbą wypełnienia pustki ideologicznej po upadku komunizmu, od którego dziedzictwa nowe władze Rosji nigdy się jednoznacznie nie odcięły. Fundamentalnymi (unifikującymi) cechami rosyjskiej cywilizacji mają być język, wspólnota prawosławna, wspólne doświadczenia historyczne (wojenne), wspólne wartości: patriotyzm, rodzina, bezpieczeństwo i suwerenność rosyjskiego państwa.

Ideologia zawsze powodowała napięcie między wizjonerstwem a rzeczywistością. Przejawem tego były i są swoiste mutanty frazeologiczne (w rodzaju: dyktatura serca, socjalizm policyjny, rewolucyjna praworządność, nowa szlachta, czekizm prawosławny, dyktatura prawa i in.). Są one nielogiczne, niespójne, niczym efemerydy pojawiają się i znikają, mają jednak walor praktyczny: nacechowane emocjonalnym patosem służą jako argumenty w walce ideowej. Te przejściowe, nietrwałe pojęcia świadczą przede wszystkim o kolejnych zwrotach ideologicznych, znamionujących

aktywowanego w 2012 roku Rosyjskiego Towarzystwa Historycznego, którym kieruje obecny szef Służby Wywiadu Zagranicznego Siergiej Naryszkin; <https://historyrussia.org>. *Notabene*, w zaproponowanym standardzie obie rewolucje 1917 roku połączono w Wielką Rewolucję Rosyjską, zaś stalinizm określono eufemistycznym zwrotem „radziecka droga do modernizacji”.

nową strategię legitymizacyjną władz. W 2000 roku strategię tę oparto na „dyktaturze prawa” i „nowej szlachcie”, w 2008 roku w początkowym okresie prezydentury Dmitrija Miedwiediewa – na „liberalnej modernizacji”. Podczas poprzedniej kadencji prezydentury Putina (2012–2018) pojawiła się strategia mobilizacyjna, oparta na militaryzacji społeczeństwa i militarnej organizacji państwa. Włączeni do systemu obronnego funkcjonariusze służb specjalnych, upozowani w przestrzeni symbolicznej na obrońców ojczyzny, stają się tym samym beneficjentami dominującego w niej kultu zwycięstwa. W rzeczywistości, jak zawsze dotąd, chodzi o wzmacnianie mechanizmów kryzysowego, nadzwyczajnego zarządzania Rosją, jej bezpieczeństwem, gospodarką i społeczeństwem. Dziś wpisano to w mobilizacyjny model państwa, który objął także rozległą sferę kulturową, informacyjną, edukacyjną, sferę idei. Realizują go wszystkie resorty siłowe, z resortem obrony na czele, który w sensie symbolicznym ma najwięcej środków do patriotycznego wychowania społeczeństwa, które musi się odbywać w przestrzeni publicznej. Stąd wniosek, że ich wysoką pozycję warunkuje przede wszystkim rosyjski autorytaryzm. Jest ona niezagrożona, bowiem poczucie zagrożenia interesów ekipy rządzącej będzie wzrastać. Zrodzi to zapewne zapotrzebowanie na nowe formy i środki ochrony *status quo*, przedstawianej jako ochrona państwowości neoimperialnej Rosji.

## PODSUMOWANIE

Badanie mechanizmów funkcjonowania współczesnych służb tajnych Rosji nie jest zadaniem łatwym. Zgodnie z rosyjską kulturą prawną jest to system hermetyczny, przy czym zakres informacji chronionych ściśle tajemnicą państwową jest zdecydowanie szerszy niż na Zachodzie. Zarazem mamy w tym przypadku do czynienia z pewnym paradoksem informacyjnym. Media niemal codziennie dostarczają świeżych informacji na temat służb, informując niemal wyłącznie o ich sukcesach: wykrywaniu kolejnych przypadków szpiegostwa, udaremnianiu zamachów terrorystycznych, ujawnianiu kolejnych przypadków korupcji, przestępstw popełnianych przez wrogów reżimu, zwalczaniu ekstremizmu politycznego itd., itp. Opinia publiczna, historiografia i analityka resortowa uwypukla ich siłę sprawczą w dokonujących się w Rosji procesach politycznych, ekonomicznych i społecznych. Szefowie służb prezentują je jako „wspólnotę sukcesów” i epatują opinię publiczną swą otwartością. Mianowany pod koniec 2016 roku szefem Służby Wywiadu Zagranicznego Siergiej Naryszkin udzielił już np. kilkunastu wywiadów, był głównym bohaterem kilku reportaży telewizji państwowych, które pokazywały jego gabinet i tajemnicze korytarze kwatery SWZ w Jasieniewie, szokując miliony widzów jawnością i wyjątkowymi osiągnięciami wywiadu Rosji (np. przy okazji obchodzonego w 2017 roku 95-lecia Zarządu „S”, „nielegalnych”).

Tego rodzaju obecność służb rosyjskich w przestrzeni publicznej powoduje dysonans poznawczy, bowiem deklarowana rzeczywistość kłóci się z rzeczywistością realną. Widać to zwłaszcza na przykładzie pokazowego rosyjskiego legalizmu. Niezależnie od rzeczywistości normatywnej istnieje realna – „szara”. Prawo do utajniania informacji na temat służb jest nadużywane: w efekcie rozległa sfera tajemnicy państwowej służy nie tylko realizacji celów statutowych służb, ale także działań pozastatutowych (wywieranie wpływu na zjawiska polityczne, ekonomiczne, społeczne), a także jako przykrycie ich siłowej przedsiębiorczości.

Ponadto tajemnicą państwową objęto układy polityczno-biznesowe z udziałem byłych funkcjonariuszy oraz walczących o wpływy kół rządzących. W efekcie pełniona przez służby funkcja „stróża politycznego *status quo*” wchodzi w kolizję z ich funkcją „stróża prawa”. Rosyjski system jest konfliktogenny, ale większość konfliktów jest wyciszana, konsekwentne rozliczanie afer naraziłoby bowiem na szwank wizerunek państwa i jego aparatu. Głównie wizerunkowy aspekt mają także deklarowane pamięć historyczna, tożsamość narodowa, standardy historyczne i kulturowe. Mają one charakter odgórnny, powierzchowny, imitacyjny. Chodzi tu w gruncie rzeczy nie tyle o ugruntowanie jakiejś idei, ile o kształtowanie pożądanых postaw.

Zrozumienie tych mechanizmów wymaga oddzielenia propagandy historycznej jako kluczowego elementu rosyjskiej technologii manipulacji od rzeczywistych faktów historycznych, interpretowanych zgodnie z przyjętą metodologią. Historia rosyjskich służb uczy tymczasem, że ich pozycja zawsze zależała od władzy najwyższej w państwie. Kryzysy powodujące delegitymizację władzy (w latach 1917 i 1991) pociągały za sobą kryzysy służb: pozbawione decydenta czuły się bezradne, „poniżone”, pozbawione strategicznej misji. Jednocześnie przez całe stulecia stanowiły kluczowy instrument rządzących, którzy potrzebowali wsparcia aparatu przymusu jako filaru swej władzy. Nie inaczej traktuje służby prezydent Putin: pod aktualne potrzeby reżimu reformuje je, powołuje i rozwiązuje (jak np. Federalną Służbę Kontroli Narkotykowej czy Federalną Służbę Wojsk Gwardii Narodowej). Jednocześnie bez zahamowań przyznaje im nowe uprawnienia, w tym te, które pozwalają ingerować w sferę praw i wolności obywateli.

Kontekst pamięci historycznej rosyjskich służb jest ważny także dla zrozumienia specyficznej kultury bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, czy inaczej – jej kultury strategicznej. Najogólniej można ją scharakteryzować jako kulturę stanów nadzwyczajnych oraz kulturę hierarchicznego podporządkowania. Jest ona silnie zakorzeniona w świadomości rosyjskiego społeczeństwa i polega m.in. na:

1. głębokiej tradycji samowładztwa jako głównej zasady porządku społecznego i mentalności społecznej: car czy „pierwsza osoba w państwie” jest „opiekunem” poddanych;
2. przyzwoleniu społeczeństwa na stosowanie przemocy w imię nadrzędnych celów politycznych: „rządy mocnej ręki” są utożsamiane z „porządkiem w kraju”, zaś stabilność porządku konstytucyjnego – ze stabilnością systemu władzy;
3. aksjomacie, że wartością nadrzędną państwa jest mocarstwowość, co jest źródłem mitologizowania służb specjalnych i armii;
4. wierze w osiągnięcie nadzwyczajnych celów w nadzwyczajnych warunkach – łączy się to z prawem aparatu przymusu do stosowania nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa, przy czym środki te, zaostżane w sytuacjach kryzysowych, stają się normą;
5. utrwalonych propagandowo narracjach, że – z jednej strony – Rosja jest skazana na wielkość, a z drugiej – jest otoczona przez wrogów, co służy podtrzymywaniu psychozy osaczenia;
6. bierności obywateli, których władza nieustannie mobilizuje do odparcia agresji zewnętrznej, a zarazem ich podatności na socjotechniczne oddziaływanie, co jest rezultatem „ubezwłasnowolnienia” społeczeństwa.

W tym kontekście rodowód i tradycjonalistyczną kulturę rosyjskich służb należy wywodzić ze spuścizny państwa autorytarne-go i policyjnego.

Przejawia się to w:

- (1) sferze mentalnej,
- (2) sferze organizacyjnej i
- (3) sferze technicznej (*modus operandi*).



Wynika to z wielowiekowego wzajemnego uzależnienia władz i aparatu przemocy państwa: użycie siły było podstawowym narzędziem realizacji celów politycznych, ekonomicznych, społecznych. Tradycjonalizm w działaniu rosyjskich służb jest pochodną autorytarnego reżimu policyjnego. Oprócz typowych, uniwersalnych funkcji służb (stróż prawa, funkcje informacyjna, kontrolna, profilaktyczna), pełnią dodatkowo funkcję legitymizacyjną systemu oraz wynikającą z niej funkcję „moderacyjną”, polegającą na kreowaniu zjawisk i zachowań pożądaných z punktu widzenia reżimu.

Ponadczasowymi tego przejawami są:

### **(1) w sferze mentalnej**

- definiowanie zagrożeń: widmo delegitymizacji władzy oraz radykalizacja społeczeństwa są groźniejsze niż np. zapas ekonomiczna; w efekcie nadrzędnym zadaniem sektora bezpieczeństwa jest izolowanie/ochrona społeczeństwa przed wpływami zewnętrznymi (ideologicznie uzasadnia to wizja wrogiego otoczenia, a także charakterystyczna mitologia spisku, piątej kolumny, obcych interwencji, wojny psychologicznej itp.);
- widoczny serwilizm sektora bezpieczeństwa – mimo propagandowych zasłon podkreślających jego podmiotowość;
- przekonanie o potrzebie nieustannego konsolidowania społeczeństwa poprzez jego indoktrynację: ciągłe wykorzystanie obrazu wroga, fizyczne i symboliczne prześladowanie przegranych (białych, faszystów, reakcjonistów, liberałów będących dziś uosobieniem nieprzejednanej opozycji);
- podtrzymywanie strachu i respektu obywateli wobec aparatu przymusu, co wynika głównie z lęku autorytarnego reżimu przed rewoltą;

- podkreślanie przez służby swej roli w utrzymaniu stabilności i suwerenności państwa; ich udział w realizacji państwowych projektów, np. w walce informacyjnej Rosji z Zachodem.

## **(2) w sferze organizacyjnej**

- centralizacja: ściśle podporządkowanie władzy centralnej na zasadzie relacji pionowych góra – dół; zhierarchizowana struktura terenowa służb (aparatus centralny, zarządy regionalne, obwodowe, powiatowe, dzielnicowe) umożliwia funkcję kontroli strukturalnej;
- konstytucyjny monopol prezydenta na powoływanie i rozwiązywanie służb oraz zarządzanie nimi;
- struktura organizacyjna i kompetencyjna służb umożliwiająca nie tylko samodzielność w sferze statutowej, ale także działalność pozastatutową – jako instrumentu realizacji zmieniających się potrzeb politycznych kierownictwa państwa; budowanie potencjału pozwalającego na dostosowanie się do nowych zadań;
- wysoka ranga instytucjonalna służb jako zarządzanych autonomicznie organów władzy wykonawczej, nadrzędnych wobec innych centralnych i terenowych organów władzy wykonawczej i samorządu terytorialnego;
- brak kontroli społecznej nad działalnością służb oraz środkami finansowymi przeznaczanymi na ich działalność;
- zadania kontrwywiadowcze i wywiadowcze są wtórne wobec ich funkcji policyjnej oraz funkcji wspierania władz w relacjach władza – społeczeństwo oraz relacjach władza – zagranica (stąd m.in. wynika nadrzędna rola FSB jako „pierwszej wśród równych”);
- stawianie raczej na ilość, a nie jakość, co prowadzi do przerozrostów biurokratycznych i biurokratycznej sprawozdawczości;

- rozwiązania organizacyjne umożliwiające wzajemną kontrolę służb, np. usytuowanie kontrwywiadu wojskowego w strukturach głównej cywilnej służby bezpieczeństwa (FSB).

### **(3) w sferze *modus operandi***

- rozległy obszar działań pozastatutowych, wykraczających poza kompetencje służb tajnych;
- wykorzystywanie zróżnicowanych metod stosownie do nastrojów społeczeństwa: środków nadzwyczajnych (areszty prewencyjne, nadzór poprzez infiltrację), metod nakazowo-administracyjnych (wzywanie obywateli na rozmowy ostrzegawcze), budowanie sieci konfidentów i stymulowanie donosicielstwa itp.;
- zróżnicowane instrumentarium w konfrontacji Rosji z Zachodem; długa tradycja stosowania środków walki informacyjno-psychologicznej (operacji dezinformacyjnych), metody agenturalne, prowokacja, metody dywersyjno-terrorystyczne;
- represyjny charakter działań statutowych i niestatutowych („pałka i knut” jako symbol wymuszania zarówno posłuszeństwa, jak i informacji);
- tzw. partnerstwo państwowo-prywatne, umożliwiające wykorzystanie zasobów własnych służb, a także zasobów podmiotów prywatnych;
- długa tradycja likwidowania przeciwników reżimu (bojarów, buntowników, terrorystów, obcych agentów);
- działanie pod obcą flagą, poprzez pośredników.

**JOLANTA DARCZEWSKA**



## OSW | Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpi

Ośrodek Studiów Wschodnich (OSW) jest niezależną, publiczną instytucją analityczną, zajmującą się monitorowaniem wydarzeń i analizą procesów społeczno-politycznych oraz gospodarczych w Rosji, Niemczech, na Ukrainie, Białorusi, w państwach bałtyckich, Grupy Wyszehradzkiej i bałkańskich oraz w Turcji.

Ośrodek prowadzi badania regionalne dotyczące bezpieczeństwa, energetyki, migracji oraz procesów integracyjnych w Europie Środkowej, na Bałkanach, Kaukazie, w Azji Centralnej oraz w regionie nordycko-bałtyckim i czarnomorskim.

Ośrodek powstał w 1990 r. jako jednostka budżetowa administracji publicznej. Państwową osobą prawną jest od roku 2012 na mocy ustawy z lipca 2011 r.

Zgodnie z ustawą głównym zadaniem Ośrodka jest przygotowywanie analiz, ekspertyz i studiów prognostycznych dla organów władzy publicznej RP o istotnych wydarzeniach i procesach politycznych, społecznych i gospodarczych w otoczeniu międzynarodowym Polski.

Podstawowa działalność Ośrodka jest w całości finansowa z budżetu państwa.

Ośrodek co roku publikuje kilkaset analiz w języku polskim i angielskim w formie cotygodniowego biuletynu oraz w serii Komentarze, dostępnych w bezpłatnej prenumeracie.

Wśród publikacji Ośrodka znajdują się także opracowania przekrojowe, poświęcone ważnym procesom politycznym, społecznym i gospodarczym zachodzącym na obszarze zainteresowania Ośrodka (Prace OSW), studia dotyczące wybranych sektorowych zagadnień (Raporty OSW), a także autorskie ujęcia prezentujące opinie naszych ekspertów na aktualne tematy (Punkty Widzenia).

Nasze publikacje dostępne są pod adresem **[osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)** oraz na profilach **OSW na portalach społecznościowych Facebook oraz Twitter**

